

Sygn. akt I C 1333/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Radosław Jeznach

Protokolant: prot. sąd. Monika Grapatyn

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2016 r. w P.

sprawy z powództwa W. S. (1)

przeciwko A. M. (1)

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanej A. M. (1) na rzecz powoda W. S. (1) kwotę 112 527,45 zł (sto dwanaście tysięcy pięćset dwadzieścia siedem złotych czterdzieści pięć groszy);
- 2) w pozostałym zakresie oddala powództwo;
- 3) zasądza od pozwanej A. M. (1) na rzecz powoda W. S. (1) kwotę 2 705 zł (dwa tysiące siedemset pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 4) nakazuje ściągnąć od pozwanej A. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku kwotę 7 349 zł (siedem tysięcy trzysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;
- 5) odstępuje od obciążania powoda W. S. (1) nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 1333/15

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 14 stycznia 2011 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Ciechanowie W. S. (1) wniósł o dokonanie działu spadku po zmarłej w dniu 06 września 2010 r. żonie D. S. (1) z domu Z. primo voto K. połączonego ze zniesieniem współwłasności; jako uczestnika postępowania wskazano A. M. (1) – córkę spadkodawczyni z pierwszego małżeństwa, która nabyła spadek po matce na podstawie testamentu. W uzasadnieniu wniosku wskazano między innymi, że w skład spadku po żonie wnioskodawcy wchodzi udział $\frac{1}{2}$ części we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej w C. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...); wnioskodawca wskazał, że od 1980 r. pozostawał w nieformalnym związku z D. S. (1) – wspólnie podjęli decyzję o wykupieniu w/w nieruchomości, na której wybudowali w okresie trwania nieformalnego związku dom w zabudowie szeregowej, przy czym budowa ta była finansowana głównie przez wnioskodawcę; w dniu 23 lipca 1994 r. W. S. (1) zawarł związek małżeński ze swoją konkubiną, przy czym małżonkowie nie zawierali małżeńskich umów majątkowych.

Postanowieniem z dnia 03 września 2014 r. w sprawie sygn. akt I Ns 21/11, Sąd Rejonowy w Ciechanowie po rozpoznaniu wniosku W. S. (1) ustalił między innymi, że w skład spadku po D. S. (1) wchodziły nakłady na

nieruchomość przy ul. (...) w C. o wartości 257 000 zł – ustalając, iż udziały wnioskodawcy i uczestniczki w majątku stanowiącym przedmiot działu spadku i zniesienia współwłasności są równe, dokonał działu spadku i zniesienia współwłasności zasądając stosowną dopłatę na rzecz wnioskodawcy od A. M. (1).

Postanowieniem z dnia 04 marca 2015 r. w sprawie sygn. akt IV Ca 971/14, Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji uczestniczki uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w C.. Przekazując sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji Sąd Okręgowy w P. wskazał, że skoro budowa domu przy ul. (...) ukończona została jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego przez W. S. (1) i D. K. (1), to ewentualne nakłady, jakie w związku z tym poniósł wnioskodawca na nieruchomość ówczesnej konkubiny, nie mogą być rozliczane w postępowaniu o podział majątku wspólnego – wnioskodawcy przysługuje natomiast roszczenie o zapłatę przeciwko następcy prawnemu właścicielki nieruchomości; Sąd Okręgowy wskazał, że przy założeniu, iż roszczenie o zapłatę odpowiadać miałyby połowie ustalonej w toku postępowania wartości nakładów (257 000 zł x 1/2), to sprawę przekazać należałoby według właściwości rzeczowej temu Sądowi jako sądowi pierwszej instancji.

Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w C. z dnia 30 marca 2015 r. nakazano nadanie biegu sprawie o zapłatę w związku z zawartym w w/w wniosku roszczeniem o zapłatę przeciwko A. M. (1); sprawie nadano sygn. akt I C 379/15. W piśmie procesowym z dnia 02 maja 2015 r. sprawie sygn. akt (...) skierowanym do Sądu Rejonowego w C. powód W. S. (1) wskazał wartość przedmiotu sporu w sprawie o zapłatę na kwotę 128 500 zł. Postanowieniem z dnia 21 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w C. stwierdzając swoją niewłaściwość rzeczową przekazał sprawę z powództwa W. S. (1) przeciwko A. M. (1) o zapłatę kwoty 128 500 zł do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 07 sierpnia 2015 r. pozwana A. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła, aby powód uczestniczył w równym stopniu w budowie domu przy ul. (...) w C.; w jej ocenie powód nie przedstawił dowód potwierdzających dokonanie przez niego nakładów na przedmiotową nieruchomość – nie spełniał żadnej funkcji bywając na budowie. Jednocześnie pozwana wskazała, że powód w okresie budowy domu pracował jako zwykły pracownik osiągając dochody na poziomie średniej krajowej – co w latach osiemdziesiątych wystarczało na wykupienie kartek zaopatrzenia; tymczasem jej matka była w tym czasie kierowniczką wytwórni wód gazowanych i jej dochody były zdecydowanie wyższe od dochodów powoda. Ponadto pozwana podkreśliła, iż jej matka w 1984 r. otrzymała dwukrotnie tytułem darowizny kwotę 300 000 zł od swojej matki i siostry z przeznaczeniem na budowę domu i na ten cel pieniądze zostały spożytkowane; w jej ocenie budowa domu finansowana była wyłącznie ze środków D. S. (1).

W piśmie procesowym z dnia 14 września 2015 r. powód sprecyzował powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 128 500 zł tytułem połowy wartości nakładów dokonanych na zabudowaną nieruchomość przy ul. (...) w C..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W. S. (1) i D. K. (1) pozostawali w nieformalnym związku od około 1977 r., od początku lat osiemdziesiątych wspólnie żyjąc i prowadząc wspólne gospodarstwo domowe (przy czym D. K. rozwiodła się z mężem na początku lat osiemdziesiątych); konkubenci mieszkali wspólnie od 1981 r., początkowo wynajmując mieszkanie w P.; w dniu 23 lipca 1994 r. zawarli związek małżeński (kopia odpisu skróconego aktu małżeństwa k. 19). W latach osiemdziesiątych W. S. pracował jako klasyfikator zwierząt – dodatkowo wyjeżdżał w celach zarobkowych zagranicę, D. K. (1) była kierownikiem wytwórni wód gazowanych. Po zawarciu związku małżeńskiego D. S. (1) rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej – hurtowni w P., w czym pomagał jej mąż W. S. (1); wcześniej przebywała już na rencie.

Nieruchomość położona przy ul. (...) w C., o powierzchni 0,0225 ha, oznaczona jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w C. prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiła wyłączną własność D. K. (1) (odpis księgi wieczystej k. 14-18). Na początku lat osiemdziesiątych D. K. wspólnie z konkubentem rozpoczęli na nieruchomości budowę domu w zabudowie szeregowej, wspólnie ją finansując; budowa zakończona została około 1986 r. – w wybudowanym domu D. K. i W. S. wspólnie zamieszkali. W. S. (1) czynnie brał udział w procesie inwestycyjnym –

pracował fizycznie na budowie, załatwiał fachowców, płacił im ze wspólnych z konkubinią pieniędzy, dowoził materiały, uczestniczył w zebraniach spółdzielni.

W 1984 r. D. K. (1) otrzymała dwie darowizny po 300 000 zł każda – od siostry H. K. (tytułem spłaty po zmarłym ojcu J. Ż. w związku z uzyskaniem udziału 1/2 nieruchomości przy ul. (...) w C., z przeznaczeniem na budowę domu jednorodzinnego) oraz matki Z. Ż. (tytułem spłaty z posiadanej przez nią nieruchomości) (oświadczenia k. 91, 93). Pieniądze na budowę domu pochodziły z w/w darowizn, wspólnie zaciągniętej przez konkubentów a następnie wspólnie spłaconej pożyczki, oraz bieżących dochodów uzyskiwanych przez każde z nich.

W dniu 21 stycznia 1999 r. D. S. (1) sporządziła testament w formie notarialnej, na mocy którego do całości spadku powołała córkę A. M. (1) (testament k. 12-13). D. S. (1) zmarła w dniu 06 września 2010 r. (kopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 19).

Aktualna wartość nakładów polegających na wybudowaniu domu przy ul. (...) w C. to 257 000 zł; wartość tych nakładów w okresie budowy domu wynosiła 4 826 905 zł (opinia biegłego J. J.).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, opinii biegłego rzeczoznawcy J. J. (2) (k. 110-127), zeznań świadków : B. B. (k. 96-97), A. K. (1) (k. 97-98), T. T. (k. 99), częściowo Z. M. (k. 99-101) i częściowo M. M. (k. 101) oraz zeznań stron : powoda (k. 102-103) i częściowo pozwanej (k. 71-73, 104-105)

Zaznaczyć należy, iż strony nie kwestionowały opinii biegłego J. J. (2) sporządzonej dla potrzeb postępowania o zniesienie współwłasności – w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w C. w sprawie sygn. akt(...) ustalono, iż wartość nakładów na majątek D. S. (1) w postaci wybudowania na działce gruntu domu jednorodzinnego wynosi 257 000 zł; strony zgodnie wniosły o zaliczenie w poczet materiału dowodowego opinii tej biegłej, uznając ustalenia poczynione w oparciu o tę opinię jako okoliczności niesporne (k. 74).

Opinia biegłego rzeczoznawcy J. J. sporządzona w sprawie niniejszej stanowi pełnoprawny materiał dowodowy i podstawę przyjętych przez Sąd ustaleń co stosunku, w jakim należało pomniejszyć należne powodowi świadczenie w związku z uwzględnieniem faktu, iż środki na budowę domu pochodziły częściowo z darowizn uczynionych na rzecz D. S. (1) tytułem rodzinnych rozliczeń majątkowych; opinia nie była kwestionowana przez strony co do zasady – Sąd przyjął natomiast, że dla potrzeb niniejszego postępowania słuszne będzie oparcie się na ustalenia wynikających z wariantu II opinii, przy uwzględnieniu faktycznej powierzchni domu 140 m²; przyjęto zatem do rozliczeń kwotę 4 826 905 zł jako wartość wydatków na budowę domu według cen obowiązujących w okresie budowy tego domu. Powierzchnia domu wynika z obmiaru dokonanego w 2012 r. dla potrzeb pierwszej opinii – konsekwentnie, skoro strony uznały poprzednią opinię za trafną, to w związku z koniecznością skorelowania obu opinii celem ustalenia należnej spłaty, należało trzymać się uprzednich ustaleń; Sąd uznał również, iż w skład nakładów wchodzi również suma pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego działki uiszczona w 1986 r., a zatem w okresie trwania konkubinatu W. S. i matki pozwanej.

Świadek B. B. stwierdziła stanowczo, iż W. S. (1) wspólnie z konkubinią stawiał dom w zabudowie szeregowej przy ul. (...) – przebywał na budowie, załatwiał materiały, a następnie razem z nią tam zamieszkał; świadek posiadała wiedzę, iż osoby te nie pozostawały wówczas w związku małżeńskim.

A. K. (2) stwierdził, iż budowa domu przy ul. (...) rozpoczęta została „przed stanem wojennym”; zeznania świadka wskazują, iż traktował on powoda jako właściciela nieruchomości, który zajmował się budową domu, najmował pracowników i pracował tam fizycznie, uczestniczył w zebraniach organizacyjnych spółdzielni. Świadek uważał, że osoby te pozostają w związku małżeńskim; stwierdził stanowczo, że mieli oni wspólnie środki na budowę domu, dodatkowo zaciągnięty został kredyt w kwocie 2 mln zł. Świadek twierdził, że rozmawiał z D. S. (1) na tematy majątkowe; podał, że W. S. (1) wyjeżdżał w celach zarobkowych zagranicę, prowadził prywatną działalność handlową, zarabiając znaczne kwoty. Zeznania świadka są dość chaotyczne, aczkolwiek nie sposób zakwestionować ich wiarygodności.

Świadek T. T. potwierdził, iż prowadząc prace wykończeniowe w budynku przy ul. (...) otrzymywał wynagrodzenie z rąk W. S. (1), z nim uzgadniał szczegóły robót; uważał, że W. S. pozostaje w związku małżeńskim z przyjeżdżającą z nim na nieruchomości kobietą. Zeznania świadka Sąd ocenia jako wiarygodne i bezstronne – świadek zgodnie z tym co pamiętał, zrelacjonował swoją wiedzę i obserwacje dotyczące relacji między W. S. (1) a konkubiną, kojarzył, że osoby te w jakiś sposób związane były z wytwórniami wód gazowanych.

Zeznania świadka Z. M. nie mogą uznane być za obiektywne – świadek uczestniczył w charakterze publiczności w pierwszej rozprawie, jest mężem pozwanej osobiście zainteresowanym wynikiem postępowania. Arbitralne twierdzenia, iż dom budowała wyłącznie D. K. (1) mają charakter subiektywnej oceny dyktowanej interesem majątkowym w określonym wyniku sprawy; zeznania są częściowo sprzeczne z zeznaniami świadków będącymi osobami obcymi dla stron. Istotnym jest zaś, że świadek – rzekomo bardzo zaangażowany w budowę domu – nie słyszał nic o tym, aby środki na budowę domu pochodziły z kredytu lub pożyczki.

Sąd ocenia zeznania M. M. – teściowej pozwanej – jako wiarygodne, przy czym podkreślenia wymaga, iż świadek zrelacjonowała okoliczność, że pozwana otrzymała „duży spadek w dwóch częściach”, co potwierdza tezę o uzyskaniu przez pozwaną dwóch darowizn przeznaczonych na sfinansowanie budowy domu; świadek nie posiadała żadnej wiedzy odnośnie rzekomo zaciągniętego kredytu w związku z finansowaniem budowy.

Zeznania złożone przez pozwaną mają ograniczoną wartość dowodową – pozwana wyraźnie nieobiektywnie relacjonowała fakty sprzed trzydziestu lat; wątpliwości budzą twierdzenia o trzech darowiznach dokonanych na rzecz D. S., gdy w odpowiedzi na pozew pozwana wskazywała na dwie darowizny; wątpliwości budzi podawana data rozpoczęcia budowy domu przy ul. (...). Z zeznań samej pozwanej wynika, że jej matka i powód tworzyli nieformalny związek funkcjonujący jak małżeństwo

Analiza oświadczeń k. 91-93 w kontekście zeznań świadków, twierdzeń pozwanej oraz ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w C.w toku postępowania w sprawie o zniesienie współwłasności prowadzi do wniosku, iż oświadczenie A. M. dotyczące uzyskania kwoty 300 000 zł od ojca nie jawi się jako wiarygodne – pozwana otrzymała spłaty z udziałów po 1/2 części we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) należącej do jej rodziców – nieruchomość ta przypadła jej siostrze, stąd wnioskować należy, że pozwana faktycznie (zgodnie z twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na pozew) otrzymała dwie równe kwoty tytułem spłaty z udziałów w w/w nieruchomości. Oświadczenia z kart. 91 i 93 mają charakter dokumentów prywatnych, aczkolwiek treści ich została potwierdzona innymi środkami dowodowymi (przyznane twierdzenia pozwanej, zeznania świadków).

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 112 527,45 zł.

Roszczenie sformułowane przez powoda rozpatrywać należało w ramach instytucji bezpodstawnego wzbogacenia; trafnie Sąd Okręgowy w P. uchylając postanowienie Sądu Rejonowego w C. wskazał na konieczność konstruowania roszczenia pieniężnego powoda opartego na konkretnej podstawie faktycznej w odniesieniu do materialnoprawnej instytucji innej, niż zniesienie współwłasności. Wydaje się, iż obecnie w orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się możliwość stosowania do rozliczeń majątkowych między osobami pozostającymi w trwałym związku faktycznym przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok SN z 16 maja 2000 r., IV CKN 32/00, OSNC 2000/12/222).

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Instytucja bezpodstawnego wzbogacenia stanowi odrębny od deliktowego i kontraktowego reżim odpowiedzialności majątkowej, mający zastosowanie celem wyrównania doznanego uszczerbku majątkowego w sytuacji niedającej się zakwalifikować jako delikt bądź umowa.

W sprawie niniejszej bezspornym pozostawało, że w okresie trwania konkubinatu (zakończony ostatecznie zawarciem związku małżeńskiego) W. S. i D. K. wybudowany został budynek mieszkalny na działce stanowiącej

przedmiot wyłącznej własności D. K. (1); Sąd ustalił nadto, iż osoby te pozostawały w długotrwałym niesformalizowanym związku, faktycznie funkcjonując jakby były związane węzłem małżeńskim – prowadząc w szczególności wspólne gospodarstwo domowe i wspólnie podejmując inwestycje. Na charakter więzi między w/w osobami w szczególności wskazuje ostatecznie fakt, iż doszło do zawarcia między nimi związku małżeńskiego. Zarówno W. S., jak i D. K. pracowali – nie sposób w chwili obecnej ocenić, które z nich faktycznie uzyskiwało większe dochody, czy D. K. jako kierownik wytwórni wód gazowanych, czy W. S. jako klasyfikator zwierząt, czerpiący dodatkowe dochody w związku z zarobkowymi wyjazdami zagranicę; standardy ekonomiczne i społeczne obowiązujące w latach 80-tych nie przystają w żaden sposób do realiów obecnych. W ocenie Sądu ponad wszelką wątpliwość w toku postępowania dowodowego wykazane zostało, iż D. K. i W. S. „dorabiali się” wspólnie, żyjąc jak rodzina i wiążąc ze sobą swoją przyszłość – w sprawie niniejszej nie ma jakichkolwiek powodów, aby w związku z tak ścisłą wspólnotą majątkową i życiową, wzajemnym akceptowaniem swojego wkładu w inwestowanie w przyszłość – zarówno w wymiarze czysto ekonomicznym, jak i osobistych starań o budowanie trwałości związku, nie przyjąć równego co do zasady udziału w osiągnięciu określonego statusu majątkowego i równego wymiaru nakładów na majątek traktowany jak wspólny. Doszło niewątpliwie do przysporzenia w majątku D. K. kosztem uszczerbku w majątku W. S.; w konsekwencji powód z punktu widzenia prawnego nie otrzymał nic w zamian za swoje wysiłki – zarówno faktyczne, jak i ekonomiczne – pomnażające majątek formalnie należących do innej osoby, przy czym osobą ostatecznie wzbogaconą w ten sposób została pozwana córka byłej konkubiny; pozwana nadal pozostaje wzbogaconą kosztem powoda. Nie kwestionując zastrzeżeń sformułowanych w dotychczasowym orzecznictwie co do zasadności stosowania analogii zasad rozliczeń majątkowych między małżonkami do rozliczeń między osobami pozostającymi w związku nieformalnym (por. np. wyrok SN z 05.10.2011, IV CSK 11/11, LEX 1102539; wyrok SA w Białymstoku z 12.06.2014, I ACa 601/13, LEX 1489046; wyrok SA we Wrocławiu z 09.04.2010, I ACa 222/10, OSAW 2010/4/193) zdaniem Sądu przyjęcie innego rozwiązania w sprawie niniejszej byłoby oczywiście krzywdzące dla W. S. (1).

W szczególności warto w tym miejscu wrócić do w/w wyroku SN z 05 października 2011 r., gdzie podkreślono, że jakkolwiek do partnerów z konkubinatu nie mogą być stosowane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego odnoszące się do osób pozostających w związku małżeńskim, to jednak nie można wykluczyć w konkretnych okolicznościach sprawy, że stosunki majątkowe pomiędzy konkubentami mogły być ukształtowane w ten sposób, że gospodarowali oni „ze wspólnego portfela”, nie rozliczając wnoszonych dochodów i ponoszonych wydatków, które traktowane były jako jednakowe; takie ukształtowanie stosunków majątkowych pomiędzy konkubentami przekłada się na zakres i sposób dowodzenia w sprawie z powództwa konkubenta domagającego się zwrotu kwot wyłożonych na majątek drugiego, zwłaszcza w okresie długoletniego związku. W sprawie niniejszej Sąd przyjął, że wkład każdego z konkubentów był porównywalny, bez możliwości różnicowania, kto bardziej, a kto w istotnie mniejszym stopniu przyczynił się do wybudowania budynku – z zastrzeżeniem wyłączenia z tak w konsekwencji przyjętego sposobu rozliczania darowizn uczynionych przez rodzinę matki pozwanej. Podkreślenia wymaga, że na gruncie ustalonego stanu faktycznego między byłymi konkubentami nie wystąpił jakiś węzeł obligacyjny, wykluczający stosowanie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia; brak dowodów również na to, że przyszli małżonkowie faktycznie dokonali majątkowych rozliczeń w związku z inwestowaniem na nieruchomości matki pozwanej w okresie przedmałżeńskim – powodowi w żaden materialny sposób nie zrekomensowano jego udziału w pomnożeniu majątku przyszłej żony, a w konsekwencji faktycznie jej spadkobiercy.

Kredyty na wykonanie inwestycji w postaci budowy budynku mieszkalnego przy ul. (...) w C. były zaciągnięte przez D. K. - potwierdzają to ustalenia biegłego, świadkowie mówili, że wówczas wszyscy brali kredyty w celu finansowaniu budów na tym osiedlu; jednak skoro tak było, to kredyty zostały spłacone ze wspólnych środków W. S. i matki pozwanej żyjących wówczas jak małżeństwo, a być może również i po ślubie; istotne są przy tym uwarunkowania ekonomiczne na przełomie lat 80/90, kiedy to w związku z galopującą inflacją a następnie denominacją kredyty zaciągane na początku lat 80 były spłacane istotnie znacznie poniżej realnej na datę ich zaciągania wartości. W każdym razie kwestia zaciągnięcia i spłaty zobowiązań kredytowych w ocenie Sądu nie stanowi kwestii rzutującej na przyjęty sposób rozliczenia między stronami – albowiem kredyty spłacone zostały wspólnie przez konkubentów, a później małżonków.

Mając na uwadze poczynione powyżej założenia, Sąd uznał, iż słusznym jest przyznanie powodowi połowy wartości nakładów związanych z budową domu, po ich pomniejszeniu o wartość darowizn uzyskanych przez D. K. od rodziny z przeznaczeniem na budowę. Łączna kwota darowizn uzyskanych przez ówczesną konkubinę pozwanego stanowiła 12,43% ogólnej wartości nakładów według następującego wyliczenia :

wartość nakładów 4 826 905 zł - 100%

suma darowizn 600 000 zł - 12,43%

Ustalony stosunek procentowy odnieść należało do aktualnej wartości nakładów, a następnie tak uzyskaną wartość odjąć od wartości nakładów, uzyskując wartość nakładów poniesionych wspólnie przez konkubentów, a następnie podzielić ją na pół celem uzyskania wartości nakładów przypadających na powoda :

$[257\ 000\ \text{zł} - (257\ 000\ \text{zł} \times 12,43\%)] / 2 = 112\ 527,45\ \text{zł}$

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w sentencji wyroku, o kosztach procesu rozstrzygając na podstawie art. 100 kpc – powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 87,57%, stąd też na jego rzecz zasądzić należało w takim stosunku koszty zastępstwa procesowego, przy przyjęciu stawki minimalnej 3 600 zł i uwzględnieniu, że pozwana w takim wymiarze poniosła koszty procesu opłacając swojego pełnomocnika : $3600\ \text{zł} \times 2 \times 87,57\% - 3600\ \text{zł} = 2705\ \text{zł}$.

Wydatki związane z uzyskaniem opinii biegłego wyniosły 1 966,34 zł, czyli od pozwanej ściągnąć należało na podstawie art. 113 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. z 2014 r., poz. 1025) kwotę 1 722 zł ($1966,34 \times 87,57\%$), a także część opłaty liczonej od zasądzonego świadczenia ($112527,45\ \text{zł} \times 5\%$) – razem 7 349 zł. Odstąpiono od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.